

K R O N I K A

TRZECI POSOBOROWY KONGRES TEOLOGÓW POLSKICH

Kraków 14—16 IX 1976

„TEOLOGIA — NAUKĄ O BOGU”

To już trzeci raz po zakończeniu II Soboru Watykańskiego zgromadziło się plenum teologów polskich — duchownych i świeckich — związanych z wyższymi katolickimi uczelniami teologicznymi. Reprezentowane były więc: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Akademia Teologii Katolickiej, oraz inne ośrodki teologiczne i wszystkie wyższe seminaria duchowne zarówno diecezjalne jak i zakonne. W sumie udział brało około 700 osób, a więc znacznie więcej niż na poprzednim II Kongresie w Lublinie, gdzie uczestników było około 380. I tym razem Kongresowi patronowała Komisja Episkopatu do spraw Nauki Katolickiej, a przewodniczył mu jej przewodniczący ks. metropolity krakowski kard. Karol Wojtyła. Środowisko krakowskie też, a konkretnie Polskie Towarzystwo Teologiczne, było organizatorem Kongresu. Jako miejsce spotkań plenarnych upatrzono średniowieczne opactwo cystersów w Mogile pod Krakowem, położone obecnie niemal w centrum Nowej Huty. Ta okoliczność nadawała spotkaniu szczególny posmak. W przemówieniu wprowadzającym ks. kard. Wojtyła wykorzystał to jako symbol dla wskazania miejsca teologii polskiej w życiu narodu: chce być obecna przy kształtowaniu przyszłości narodu i w centrum nowego życia i jego problemów, chce ustawicznie wiązać „nova et vetera”. Wymowę znaku miały też kościoły, gdzie w poszczególne dni trwania Kongresu odprawiane były uroczyste koncelebrowane msze św.: w dniu otwarcia w bazylice opactwa pod wezwaniem Podwyższenia Świętego Krzyża — to ten znak, dla jednych zgorszenie, dla innych głupstwo, dla nas wierzących jest mocą Bożą i mądrością Bożą; drugi dzień rozpoczynano w bazylice św. Anny u grobu polskiego teologa św. Jana Kantego, w którego życiu splotły się studium mądrości Bożej i jej praktykowanie; wreszcie dzień trzeci zgromadził uczestników przy grobie królowej Jadwigi, o której ks. Kardynał w homilii mówił, że była „poniekąd matką polskiej teologii i polskich teologów”: przez odnowienie Kazimierzowego Uniwersytetu stworzyła warunki rozwoju teologii w Polsce.

Program Kongresu i tematykę referatów przygotowała Komisja Episkopatu d/s Nauki Katolickiej. „Teologia — nauką o Bogu”, tak brzmiał zasadniczy problem wykładów i dyskusji. Podejmowały go przede wszy-

stkim przedpołudniowe referaty plenarne, ale także każda sekcja na swoich popołudniowych spotkaniach podejmowała ten temat we właściwy sobie sposób, na własnym odcinku pracy dydaktyczno-naukowej.

Tak więc w auli opactwa głos zabierało kolejno 9 prelegentów. Trzy referaty pierwszego dnia Kongresu miały fundamentalne znaczenie dla samego rozumienia teologii, ustaliły pewne punkty wyjściowe w mówieniu na temat teologii jako nauki o Bogu. Ks. Prof. dr Stanisław Kamiński z KUL w swoim referacie przedstawił różne sposoby uprawiania teologii, a następnie koncepcję poznania teologicznego i jego metody. Teologia byłaby „rewelacjonizacją” przyrodzonej wiedzy o Bogu i Jego relacji do człowieka. W ten sposób przedmiotem teologii staje się wszystko jako odniesione do Boga i rozważane w świetle Objawienia. Objawienie byłoby tu potraktowane jako sprawdzian wiedzy przyrodzonej, a jednocześnie jako źródło uzasadniania i dopełniania prawd teologicznych. Dwa następne referaty — ks. doc. dr hab. Jerzego Chmiela z Krakowa i ks. doc. dr hab. Józefa Kudasiewicza z KUL — zajęły się bliżej źródłem i kryterium wiedzy teologicznej jakie stanowi Pismo św. Pierwszy prelegent interesował się samą Biblią, właściwym jej rozumieniem i odczytaniem. Po naszkicowaniu sytuacji we współczesnej egzegezie podkreślił, iż badania nad tekstem ograniczające się do problematyki historyczno-literackiej nie posuną naprzód i nie pogłębią naszego rozumienia Pisma św. Cel spisania tekstów biblijnych jest religijny, trzeba więc metody teologicznej, by właściwie i w pełni odczytać treść przekazu Objawienia. Metoda teologiczna winna więc: 1) wychodzić od faktów, od doświadczenia religijnego przedstawionego w Biblii, a nie zadowalać się tylko badaniem języka, 2) opierać się na naturalnym, zwykłym rozumieniu tekstu i wydarzeń, bez faworyzowania takich czy innych systemów filozoficznych, 3) być związana ze społecznością wierzących — Kościołem, a szczególnie z Magisterium Kościoła.

Ks. doc. J. Kudasiewicz przeszedł już do relacji między teologią, a Pismem św. wskazując na różnicę istniejącą w korzystaniu z Pisma św. przed Soborem II Watykańskim, kiedy Biblia była przede wszystkim źródłem argumentacji przy dowodzeniu dogmatów, a po Soborze, kiedy postuluje się, by była punktem wyjścia, by rozważaniom teologicznym podsuwała problematykę.

Niemniej ważne zagadnienia poruszono w referatach drugiego dnia obrad Kongresu. Ks. dr Stanisław Napierała z Poznania mówił o elementach teorii pluralizmu teologicznego. Wskazywał na potrzebę odróżniania pluralizmu radykalnego, agnostycznego i realistycznego. Pierwsze mając w założeniu tezę, że wiara jest odkryciem indywidualnym, prowadzą do naruszania jedności wiary i Kościoła, ponieważ gotowe są zaaprobować systemy teologiczne sprzeczne ze sobą. Pluralizm realistyczny po prostu dostrzega, że w wielości i różnaitości szkół teologicznych może ukazać się z różnych perspektyw oglądane, w różnych sformułowaniach podawane całe bogactwo prawdy objawionej, przy zachowaniu katolickiej jedności jako wartości nadrzędnej, bo nie można oddzielać wiary osobistej od wiary Kościoła. Wielość szkół teologicznych zasadza się na przesłankach różnych filozofii oraz na tradycjach i kulturze danego narodu. Tak możliwe jest też uprawianie teologii rodzimej o polskim charakterze.

Drugi referat na zebraniu ogólnym w tym dniu wygłosił ks. dr Bogusław I n l e n d e r z Warszawy. Chodziło w nim o Magisterium w strukturze teologii katolickiej. Prelegent wskazał na znaczenie autorytetu religijnego trwającego w Kościele jako wspólnocie wiary i będącego formą tradycji Kościoła. Analiza samych pojęć: wiara i Objawienie oraz stosunku między nimi wywołują potrzebę istnienia takiego autorytetu — Urzędu Nauczycielskiego. Zapobiec zaś lub rozładować napięcia jakie zaistnieć mogą między autorytetem wiary, a autorytetem teologii, zwłaszcza w dziedzinie reinterpretacji dogmatów oraz co do charakteru nauczania zwyczajnego w Kościele i jego mocy wiążącej, może szczerzy, wewnątrzkościelny dialog.

Dwie następne przedpołudniowe wypowiedzi były ze sobą ściśle związane: dotyczyły teologii naturalnej czyli nauki o Bogu uprawianej niezależnie od Pisma św., a mianowicie współczesnych form jej negacji (ks. Prof. dr Marian J a w o r s k i, z Krakowa) oraz możliwości jej uprawiania (ks. doc. dr hab. Edmund M o r a w i e c z ATK). Ks. Dziekan Jaworski zwrócił uwagę, iż krytyka współczesna odnosi się przede wszystkim do idei Boga podsuwanej przez metafizykę rozumianą jako onto-teologię i podkreślił, że niesie ona także pewne wartościowe aspekty: negując Boga metafizyki szuka Boga wiary. Autor drugiej wypowiedzi podjął przede wszystkim krytyczną uwagę M. Heideggera, zdaniem którego filozofia chrześcijańska przyporządkowała Boga do świata rzeczy. Taka interpretacja jest jednak nieporozumieniem i sięgnięcie do autentycznej filozofii tomistycznej — co uczyniono w dalszym ciągu referatu — zarzuty podobne dezaktualizuje.

Wreszcie trzeci dzień przyniósł wypowiedzi o Bogu dziedzin bardziej empirycznych: psychologiczne uwarunkowania idei Boga (ks. doc. dr hab. Zdzisław C h l e w i ń s k i — KUL) i socjologiczne uwarunkowania idei Boga (ks. Prof. dr hab. Józef M a j k a z Wrocławia). Ks. Chlewiński przedstawił genezę i etapy rozwoju idei Boga w świadomości dziecka: nie jest ona tylko projekcją ludzkich wyobrażeń i tęsknot; niezaprzeczalny jest wpływ rodziny, zwłaszcza zaś ojca na obraz Boga, jaki w umyśle dziecka się kształtuje, obraz, który będzie miał tak wielki wpływ na jego życie religijne. Szerzej omówione zostały tzw. emocjonalne deformacje idei Boga. Referat ks. Rektora J. Majki we wprowadzeniu podjął zagadnienie socjalizmu, który głównie w swych klasycznych formach (Comte, Dürkheim, Marks) wkracza odważnie na teren rozmaitych dziedzin religiofilozofii: do filozofii religii, socjologii religii, psychologii religii, a nawet do niektórych dyscyplin teologicznych. Więcej uwagi poświęcił prelegent marksistowskiej teorii o społecznej strukturze religii podkreślając zmiany zachodzące w ocenie funkcji religii u marksistów.

Dyskusje po referatach stworzyły możliwość ukazania pewnych dalszych aspektów problematyki i jej pogłębienia.

Popołudnia dwóch pierwszych dni Kongresu wypełniały spotkania sekcyjne poszczególnych dyscyplin filozoficznych i teologicznych. Działy ich w ramach ogólnopolskiej organizacji nauki katolickiej dwadzieścia (sekcje: filozoficzna, psychologiczna, socjologiczna, teologii fundamentalnej, biblijna, dogmatyczna, mariologiczna, teologii moralnej, teologii ekumenicznej, liturgiczna, teologii pastoralnej, homiletyczna, katechetyczno-

-pedagogiczna, teologii życia wewnętrznego, prawa kanonicznego, historii Kościoła, historii sztuki chrześcijańskiej, muzyki i śpiewu kościelnego, języka łacińskiego, józefologii). Nad wszystkimi sprawuje patronat Komisja Episkopatu Polski d/s Nauki Katolickiej. W Krakowie posiedzenia miało 18 sekcji. Dokonano wyboru nowych zarządów (przewodniczący i sekretarz ) na okres pięcioletni. Sprawozdań przewodniczących z tych spotkań sekcyjnych wysłuchano w trzecim dniu Kongresu: wygłoszonych zostało i przedyskutowanych ponad 40 referatów.

Podsumowania prac Kongresu dokonał ks. kard. Wojtyła. Podkreślił, że jego zdaniem Kongres osiągnął zamierzenia: odpowiedział na podstawowe pytanie jaka winna być teologia, by sprostać mogła wymogom współczesnej krytycznej myśli naukowej i by nie zagubiła się w ciągłym poszukiwaniu metody, ale cały wysiłek kierowała na potwierdzenie obecności Boga w dzisiejszej myśli i we współczesnym świecie.

Powiedzieć trzeba też o sprawie poruszonej w drugim dniu Kongresu dotyczącej organizacji nauki katolickiej w Polsce. Poinformował ks. Kardynał o powołaniu do życia Rady Naukowej Episkopatu złożonej z 30 osób. W skład jej weszli z urzędu rektorzy i dziekani uczelni teologicznych oraz członkowie z nominacji do pełnej liczby. Zadaniem Rady będzie promowanie kościelnych kadr naukowych.

Poruszył jeszcze ks. Kardynał kwestię akademickiego charakteru studiów w seminariach duchownych. Według uchwały Konferencji Episkopatu Polski seminaria duchowne mogą zawierać umowy o współpracy naukowej z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, jak i z archidiecezjalnymi seminariami duchownymi w Krakowie, Wrocławiu i Warszawie.

Zasłużone wyrazy wdzięczności zostały na zakończenie złożone Opatwu OO. Cystersów w Mogile i jego opatowi o. Bogumiłowi Salwińskiemu za szczerą gościnność i stworzenie tak dogodnych warunków lokalowych ogromnemu zespołowi osób uczestniczących w Kongresie.

(Przy opracowaniu powyższego sprawozdania korzystano z biuletynu wydanego przez Biuro Prasowe Sekretariatu Episkopatu Polski)

Ks. Kazimierz Dola